

„...BO NIE WYDALI ODDZIAŁU W RĘCE UB” (LOSY ANTONIEGO MAŁECKIEGO I JEGO DZIECI)

W „Roczniku Pleszewskim 2009” ukazał się artykuł Macieja Grzezińskiego „Działalność II konspiracji niepodległościowej na Ziemi Pleszewskiej. Jedną z opisywanych grup podziemia antykomunistycznego jest oddział „Bałtyk” („Drzymała II”) por. Kazimierza Skalskiego ps. „Zapora”. Jak pisze w swej pracy K.Jasiak¹ „Oddział zmuszony był do przejścia w te tereny ze względu na zwerbowanie przez UB do współpracy dużej sieci agentów. Jesienią 1947 r. PUBP w Kaliszu zwerbował 27 tajnych współpracowników, których zadaniem było ustalenie miejsca pobytu oddziału oraz tras przemarszu. 25 X 1947 r. w Kaliszu na odprawie gminnych komendantów MO z powiatu kaliskiego ustalono plan likwidacji oddziału. Plan ten został 5 grudnia zaakceptowany przez WUBP w Poznaniu. Całością sił dowodził Franciszek Adamczak, któremu podporządkowane były oddziały składające się z żołnierzy 10 pułku KWB, UB i MO. 19 stycznia 1948 r. agentura terenowa donosiła o przedostaniu się oddziału KWP „Bałtyk” na teren powiatu kaliskiego. Grupa operacyjna, rozpoczęła pościg za oddziałem. Grupa wyposażona była w radiostację polową i samochody ciężarowe”.

Oddział ten wywarł olbrzymi wpływ na życie mojej rodziny. Stąd po przeczytaniu artykułu postanowiłem, w oparciu o dokumenty rodzinne, zająć się przedstawieniem losów Antoniego Małeckiego i jego dzieci. Losów związanych z potyczką oddziału „Zapory” w dniu 22 stycznia 1948 r. z oddziałem złożonym z funkcjonariuszy 10 pułku KBW, UB i MO (ok. 100 ludzi)². Dodatkowym bodźcem, który to spowodował była możliwość spotkania się w dniu 18 lipca 2010 r. w moim domu rodzinnym ze Zdzisławem Balcerzakiem ps. „Wiktor” – jedynym żyjącym członkiem oddziału „Zapory”. Do spotkania doszło dzięki M.Grzezińskiemu i pracownikowi IPN w Opolu dr Ksaweremu Jasiakowi. W jego trakcie Z.Balcerzak, dziś emerytowany taksówkarz z Wrocławia, stwierdził, że już w latach siedemdziesiątych chciał spotkać się z rodziną, która uratowała mu życie w 1948 r. ale nie wiedział jak będzie przyjęty. Do gospodarstwa, w którym się ukrył przybył w 2010 r. – niestety nie żył już nikt z Małeckich – świadków tamtych zdarzeń. Ostatni zmarli w 2009 r.

Z.Balcerzak ścigany był przez UB do 1952 r. Aresztowany 15 lipca 1952 r., po rozpracowaniu agenturalnym, skazany został 15.04.1953 r. na karę śmierci. W dniu 18.08.1953 r. Najwyższy Sąd Wojskowy zamienił karę śmierci na dożywocie a w 1956 r. na karę 15 lat więzienia. Więzienie opuścił w 1967 r.³

1. K. Jasiak – *Działalność partyzancka Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Z dziejów II konspiracji w środkowej Polsce w latach 1945–1955*, Wieluń – Opole 2008, s. 424.

2. K. Jasiak – *Z dziejów Konspiracyjnego Wojska Polskiego* – Radomsko, wrzesień 2010, wydawnictwo Fundacji Pamiętamy – s. 98

3. Ibidem – s. 93

A tak zdarzenie ze stycznia 1948 r., któremu początek dało przyprowadzenie oddziału do gospodarstwa Małeckich przez leśniczego Twardowskiego, opisywał w „życiorysach skróconych w celu ujawnienia ukrywania się” Józef Małecki⁴:

„W styczniu 1948 r. odwiedziła nas grupa partyzantów. Zmęczeni i głodni, nakarmieni odпочywali. Była godzina 9 – jeden się golił.

Wyjrzałem w okno, jechało kilka samochodów z wojskiem i cywilami. Obudziłem śpiących, patrzeli przez lornetkę, kto jedzie.

Ruch niesamowity, ojciec nie kazał otwierać ognia. Ja zaraz, żeby poszli do lasu – nie byli pewni i ja zaraz zabrałem się sprawdzić w lesie – nie było nikogo.

Samochody wróciły za godzinę i zaraz zrobili okrążenie naszego gospodarstwa od strony Kuchar, Do lasu jedlickiego droga wolna, poszli partyzanci do lasu, ktoś został. Wpadają ubowcy, brat Jan był w kuchni, pytają, gdzie ta banda. Zaraz rewizja. Oświadczamy, że nie ma nikogo. Biorą brata i naprzód. Nie chce iść więc przemocą spychają do piwnicy. Ledwie nogi podciągnął i trzymał się ubowców. Padły strzały. Nie dostał po nogach, tylko na ścianie zostały ślady do dziś. Ubowcy wyszli z mieszkania, jeden z ubowców położył się pod progiem wejścia do mieszkania. Wychodzi ten z partyzantki i coś mówi, odwrócił się i dostał jedną kulę w plecy. Padł przed drzwiami do mieszkania nieżywy.

Tego dnia w stodole jest żołnierz i pyta o nocleg, ja nie wiem w żadnym wypadku a on mówi, że widział jak kolegę zabili i rozebrali do naga. Był blisko, tylko 20 metrów za drzewem ustawionym w metr. Ja od razu daję kombinezon ślusarski aby się ubrał. Zaprowadziłem do Matuszaka Mariana na Podlesie. Powrócił do swojego punktu.

Po tej akcji zabrano nas do Gołuchowa na posterunek na 10 godzin. Na drugi dzień do Kalisza na Jasną. Tam nas przesłuchano i pobrano odciski palców – wypuszczono na wieczór”.

W kolejnym dokumencie zdarzenie to opisuje tak:

„W roku 1948 w styczniu przyszła grupa uzbrojonych żołnierzy AK i myśmy ich przyjęli. Byli głodni i zmęczeni więc zaraz prędko śniadanie szykował brat Jan a ja byłem na obserwacji, czy ktoś nie idzie. Godzinę po śniadaniu pojawiły się samochody z ludźmi w ilości 7 samochodów. Część z nich była w mundurach a druga część to cywile. Samochody jechały od Kalisza w kierunku Pleszewa. Nie zatrzymywały się. Po niespełna godzinie te same powróciły jadąc z kierunku Gołuchowa w kierunku Kuchar i o dziwo wysiadali szybko. Nasze gospodarstwo jest położone pod lasem samo blisko szosy Kalisz – Pleszew.

Zaczęła się tragedia. Ja kierowałem do lasu tych z AK i sam im drogę torowałem, aby dostali się do lasu.. Jednak wszyscy nie poszli. Ze mną zostało 2 ukrytych – jeden w piwnicy a drugi za stertą drewna nie dający żadnego znaku. Wpadli ubowcy i ormowcy i nas za klapy, gdzie są, żeby ich szukać. Myśmy odmówili. Wy najlepiej idźcie z przodu, bo wy macie broń to szukajcie. Brata Janka chcieli rzucić do piwnicy, żeby zbadał czy nie ma tam kogo. On się kurczowo chwycił tego ubowca i podciągnął nogi do góry. W tym momencie padła seria strzałów do jego nóg. Ci ubowcy już nam nie uwierzyli, że partyzanci sobie poszli. Wówczas zaczęli bić brata Janka, ojca i mnie po twarzy. Ojciec oddał, zrobiła się wojna, żeby szubraki

4. Życiorysy pisane były przez Józefa Małeckiego w marcu 1956 r. po ujawnieniu się; zachowałem oryginalny styl tych dokumentów.

mieli. Trochę się pohamowali. Przyszedł porucznik. Ojciec spytał, co mają z nami zamiar zrobić. On, że spalić i rozwalić. Musicie mieć specjalne zezwolenie. I wówczas zaczęło się piekło. W mieszkaniu wszystko poprzewracali. Matka była chora na reumatyzm stawowy, leżała w łóżku. Myśmy ją bronili, żeby tylko jej nie wywalili. Splądrowali mieszkanie. Znaleźli ojca zasługi jako powstańca wielkopolskiego. Część mu zabrali.

Mały oddech i radzą co zrobić w tym w piwnicy. Szykowali kilka granatów razem rzucić, ale ojciec zabronił i mówił, że może sam wyjdzie. Więc większość ubowców odjechała. Reszta obstawiła całą zagrodę. Mnie jako najstarszego wyprowadzono, abym powiedział jakim sposobem wyszli partyzanci. Wówczas za odmowę to ładnie oberwałem po żebrach, aż mi tchu brakło. Byłem na podwórzu od strony stodoły i widzę, że ten z piwnicy wychodzi i coś mówi. Nie rozumiałem. Jeden z ubowców leżał pod stodołą. On go zauważył i oddał jeden strzał w plecy. Kula przeszła mu pierś i zrobiła z przodu większą ranę. Ubowcy od razu go rozebrali i dzielili co do rzeczy. Zabity został nagi. Ubowcy zadowoleni odjechali w pogoń za tymi innymi”.

Oddział „Zapory”, który schronił się w gospodarstwie Małeckich liczył 8 żołnierzy: por. Kazimierz Skalski ps. „Zapora”, ppor. Antoni Chowański ps. „Kuba”, kpr. Jan Chowański ps. „Tadek”, st. strzelec Edward Paś ps. „Zbyszek”, strzelec Marian Adamczewski ps. Kubuś”, kapral Władysław Antczak vel Trzcina ps. „Czesiek”, kapral Zdzisław Balcerzak ps. „Wiktor”, st. strzelec Antoni Stanioch ps. „Czarny”. Zabitym żołnierzem oddziału był Antoni Stanioch ps. „Czarny”⁵. Natomiast uratowanym żołnierzem był Zdzisław Balcerzak ps. „Wiktor”. Oddział uciekł z obławy do lasów w okolicach Koryt. Tam doszło do kolejnej potyczki, w trakcie której zginęli por. Kazimierz Skalski „Zapora” i Władysław Antczak „Czesiek”⁶.

UB dążyło do likwidacji pozostałych członków oddziału. Wprowadzono patrolowanie terenu, urządzano zasadzki, rewizje oraz werbowano do współpracy nowych agentów. W dniu 6 kwietnia 1948 r. ujęto strzelca Mariana Adamczewskiego ps. „Kostek – Kubuś” z rozbitego oddziału KWP „Bałtyk”, który w trakcie śledztwa załamał się i przeszedł na współpracę z UB. To jego zeznania doprowadziły do aresztowania ponad 100 osób. UB przeprowadziło w dniu 12 lipca 1948 r. rewizję u Antoniego Małeckiego w Popówku i znaleziono 1 bagnet i mundur należący do kpr. „Wiktora”, a u Stanisława Chróściaka w Karminku znaleziono: karabin z magazynkiem SWT nr 631, mundur wojskowy, chlebak i 110 sztuk amunicji⁷.

W dniu 15 lipca 1948 r. tymczasowo aresztowani zostali Antoni, Jan i Franciszek Małeccy. Józef Małecki uniknął aresztowania, gdyż zdążył się ukryć. Ukrywał się do 21.03.1956 r.

Wróćmy jeszcze raz do opisu tych zdarzeń przez Józefa Małeckiego:

„Lipiec 1948 r. godzina 10.30 do domu przyjeżdżają z Urzędu Bezpieczeństwa. Aresztują ojca, brata Janka i Franciszka. Ja zauważyłem co się dzieje. Nie pokazałem się. Obserwując

5. M. Grześniński: *Działalność II konspiracji niepodległościowej na Ziemi Pleszewskiej*; „Rocznik Pleszewski 2009”. – s. 65

6. K.Jasiak: *Z dziejów...* op. cit. s. 85

7. K. Jasiak: *Działalność partyzancka...* op. cit s. 425–426

widziałem jak brata Franka biją, żeby powiedział gdzie jestem. Jeździli z nim, żeby mnie wskazał i zabrali Matuszaka Mariana. Wiedziałem wszystko co mnie czeka”.

W dniu 29 września 1948 r. odbył się w Kaliszu pokazowy proces, w trakcie którego oskarżono 18 osób, w tym Antoniego i Jana Małeckich (Franciszek Małecki został zwolniony z aresztu po kilku dniach w lipcu 1948 r.). Skład sędziowski w tej „pokazowej” sprawie, stanowili: przewodniczący sędzia Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu major Eugeniusz Lach, ławnik st. sierżant MO Wojciech Szlag, ławnik plutonowy Stanisław Zdanowski. Oskarżycielem był wojskowy prokurator por. Kazimierz Białkowski⁸. Szczegóły procesu odnoszące się do członków rodziny Małeckich przedstawię przy okazji opisywania życia Antoniego Małeckiego i jego dzieci.

Pierwsze wzmianki o Małeckich, do których udało się dotrzeć Stanisławowi Małeckiemu w latach 1990–92 w archiwum Archidiecezji Poznańskiej⁹ pochodzą z 1759 r. W dniu 16 grudnia 1759 r. chrzest w kościele Św. Trójcy w Kucharkach przyjął Tomasz Małecki, syn Jana i Katarzyny, urodzony w Czechlu. Archiwum potwierdziło jeszcze chrzty:

- Jakuba Małeckiego – syna Tomasza i Agnieszki (11.07.1790 r.)
- Wawrzyńca Małeckiego – syna Jakuba i Marianny (3.08.1823 r.)
- Walentego Małeckiego – syna Wawrzyńca i Urszuli (4.02.1860 r.)

Wszyscy w/w ochrzczeni byli w kościele w Kucharkach a jako miejsce ich urodzenia podano Kucharki lub Czechel. Ponadto zachowały się szczątkowe informacje o ślubach i chrztach dzieci Tomasza. Niestety brak jest ksiąg metrykalnych z parafii w Kucharkach z okresu 1814–1853.

Jako czwarte dziecko (w sumie było ich 7: 2 córki i 5 synów) Walentego i Katarzyny na świat przyszedł Antoni Małecki.

Antoni Małecki – urodził się 8 czerwca 1896 r. w Kucharach. Syn pracownika leśnego Walentego Małeckiego i Katarzyny z domu Wdowczyk. Ukończył 5 klas szkoły podstawowej. Od 14 roku życia pracował w majątku ziemskim (do 1915 r.). W roku 1915 rozpoczął służbę w armii pruskiej trwającą do 1918 r.¹⁰ Bierze udział, jako żołnierz piechoty w stopniu st. szeregowca, w I wojnie światowej na froncie rosyjskim i francuskim (Białoruś, Galicja, Francja – Verdun, Reims). Ranny w nogę w 1918 r. Po zakończeniu I wojny światowej w grudniu 1919 r. wstępuje do wojsk powstańczych. Bierze udział w Powstaniu Wielkopolskim. Od 3 grudnia 1918 r. do 7 kwietnia 1919 r. jako ochotnik służy w Straży Ludowej w Kucharach na posterunku granicznym (odwach). W opowiadaniach rodzinnych zajęcie odwachu odbyło się jak w filmie – Antoni, posiadając mundur żołnierza pruskiego, wszedł do odwachu i po wyprowadzeniu pod jakimś pretekstem żołnierzy posterunku granicznego, wspólnie z kompaniami, posterunek przejął.

Od 8 kwietnia 1919 r. był żołnierzem Wojska Polskiego. Służył w baonie zaopatrzenia 3 Pułku Piechoty gdzie 8.04.1919 r. otrzymał awans na stopień kaprała. Beztermi-

8. Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego nr 548 z 29.09.1948r. sygn. akt Sr.501/48.

9. Na podstawie odpisów dokumentów z Archiwum Archidiecezji Poznańskiej uzyskanych przez Stanisława Małeckiego – dokumenty w archiwum rodziny.

10. Informacje o przebiegu służby wojskowej pochodzą z książeczki wojskowej Antoniego Małeckiego – archiwum rodzinne.

nowo urlopowany 3.07.1921 r. przeniesiony do rezerwy 12.04.1923 r. z 57 Pułku Piechoty w Biedrusku. Odznaczony przed wojną medalem „Polska Swym Obrońcom”, Krzyżem 27 Grudnia, Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich.

Po zakończeniu służby wojskowej rozpoczyna pracę w majątkach ziemskich jako pracownik fizyczny. W grudniu 1929 r. startuje w wyborach do Sejmiku Powiatowego w Pleszewie z listy Narodowej Partii Robotniczej (partia chadecka utworzona w 1920 r. na ziemiach byłego zaboru pruskiego)¹¹. W okręgu wyborczym nr 4 w Kuczkowie zdobywa mandat radnego i pełni go do 1932 r. czyli do likwidacji powiatu pleszewskiego. Działa w Powiatowej Radzie Szkolnej i Kasie Oszczędności. W latach trzydziestych jest działaczem związków zawodowych, współorganizatorem strajków w majątkach m.in. w Kotowiecku, Szkudli, Górninie, Czerminiku.

Już przed wojną działał w organizacjach kombatanckich zrzeszających byłych Powstańców Wielkopolskich i żołnierzy Wojska Polskiego¹².

W 1937 r. dokonuje zakupu 5 ha ziemi ornej 4 i 5 klasy bonitacyjnej w Popówku i tworzy gospodarstwo rolne.

W 1939 r. rodzina ucieka przed hitlerowcami ale wraca po kilku dniach. W styczniu 1940 r. cała rodzina zostaje wysiedlona do Wojciechowa (gm. Jaraczewo, pow. jarociński). Była to represja Niemców za udział Antoniego w Powstaniu Wielkopolskim. Po powrocie w 1945 r. zostaje gospodarstwo kompletnie zdewastowane, pozbawione maszyn i inwentarza żywego¹³. Rozpoczyna z żoną i dziećmi odbudowę gospodarstwa.

W wyniku reformy rolnej w 1946 r. otrzymuje w Kucharach 5 ha ziemi (tzw. resztówkę, na którą nikt inny nie reflektował)¹⁴. Mimo problemów z „władzą” doprowadził gospodarstwo do wielkości 12,5 ha. Od 1948 r., po obławie na partyzantów w prowadzonym przez A. Małeckiego gospodarstwie, rozpoczyna się jego wędrówka po więzieniach.

Skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu w dniu 29 września 1948 r. na karę 6 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat (na mocy art.14 § 1 dekrety z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa – Dz. U. nr 30 poz.192 ze zm.) za udzielenie pomocy bandzie „Zapory” mającej na celu zbrodnię obalenia przemocą ustroju Państwa Polskiego przez to, że członkom wspomnianej bandy udzielił kwaterunku i pożywienia oraz ukrywał jednego z członków bandy w czasie rewizji. W wyniku skargi rewizyjnej Sąd Najwyższy zmniejszył wyrok do 1 roku więzienia. Karę odbył w okresie 15.07.1948 r. – 15.07.1949 r.

To nie koniec przygód Antoniego Małeckiego z „wymiarom sprawiedliwości”. Już w dniu 28 grudnia 1951 r. został oskarżony przez prokuratora Garsztkę¹⁵ z art.23

11. „Gazeta Pleszewska”. Pismo informacyjne Towarzystwa Uczestników Powstania 1918/19 Nr 94 z 24.11.1929r., nr 103 z 25.12.1929r. i nast.

12. M.in. zaświadczenie Ignacego Bereszyńskiego – sekretarza okręgowego Związku Powstańców Wielkopolskich, Koło Ludwina z 11.03.1935r.

13. Potwierdzenie przyjęcia wniosku w sprawie szkód wojennych z 16.08.1945r.

14. Odpis aktu nadania ziemi z 24 maja 1948r.

15. Akt oskarżenia z 28.12.1951r. sygn. akt Sb 12/51.

dekretu z dnia 23.07.1951 r. o planowym skupie zbóż o złośliwe uchylanie się od ciężącego nań obowiązku sprzedaży zboża. Jak wynika z aktu oskarżenia „...większość mało i średnio rolnych chłopów gminy Macew rozumiejąc swój społeczny obowiązek wykonali swe plany. Postępowanie oskarżonego Małeckiego wywołało oburzenie miejscowej ludności.”. Na nic się zdały tłumaczenia A. Małeckiego, że nie posiada zboża i nie jest w stanie wykonać planu. W wyniku rozprawy odbytej w dniu 10.01.1952 r. w Pleszewie A. Małecki wędruje za kratki. Sytuacja powtarza się w 1953 r.. Tym razem „dzięki” Kolegium przy Powiatowej Radzie Narodowej w Jarocinie w dniu 6.11.1953 r. Antoni Małecki otrzymuje karę 120 dni aresztu za „nieodstawę zboża”¹⁶.

Jakoś nikogo nie interesowało to, że nagle w 1949 r. roku ziemia, którą gospodarował A. Małecki w sposób „cudowny” zmieniła swoje właściwości stając się z gleby V i VI klasy glebą klasy II, co powodowało radykalne podwyższenie obowiązkowych dostaw. I o dziwo, 29.12.1952 r. wskutek działań odwoławczych w Ministerstwie Rolnictwa, ziemia znów zmieniła swoje właściwości – Prezydium WRN w Poznaniu uwzględniło wnioszek o zmianę klasyfikacji gruntów i przywróciło jej pierwotną klasyfikację.¹⁷

Urzędnicza machina nie zauważyła kompletnej dewastacji gospodarstwa po II wojnie światowej (wnioszek o ujęcie szkód wojennych w gospodarstwie A. Małecki złożył już 16.08.1945 r. – nigdy nie został rozpatrzony). Nie chciała przyznać kredytu na zakup maszyn i remont budynków gospodarczych. Ale potrafiła zawyżyć kwalifikację podatkową gospodarstwa (do I grupy podatkowej zamiast do II).

Antoni Małecki odznaczony 4 października 1974 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Mianowany na stopień podporucznika. Posiadał ponadto Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Często brał udział w spotkaniach z młodzieżą opowiadając o przebiegu walk powstańczych.

Zmarł w Pleszewie w dniu 6 lutego 1985 r.

W dniu 11 stycznia 1999 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał postanowienie o uznaniu za nieważny wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego z 1948 r. – czyn przypisywany Antoniemu Małeckiemu związany był z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.¹⁸

W dniu 24.08.1919 r. wziął ślub z Marianną (Marią) z d. Antczak. Posiadał z nią 7 dzieci – 6 synów i córkę – o czym poniżej. Żona Antoniego przez wiele lat – początkowo w okresie służby wojskowej, a następnie w okresie pobytu męża i syna w więzieniu – kierowała gospodarstwem. Zmarła w 1966 r.

A oto ich dzieci:

Antoni Małecki – urodzony 30 maja 1920 r. w Kucharach, najstarszy syn Antoniego i Marianny. Utonął w dniu 16 lipca 1939 r. w stawie na łące w Popówku w trakcie pławienia koni.

16. Świadcstwo zwolnienia więźnia karnego z ZK Kamieńsk z 23.12.1953 r.

17. Sprzeciw w sprawie klasyfikacji gruntu z 28.12.1949 r., pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z 29.12.1952 r. w sprawie pozytywnego rozpatrzenia sprzeciwu i inne dokumenty

18. Sygn. akt III k.o.300/98/uu.

Józef Małecki – urodzony 16 września 1921 r. Wysiedlony z rodziną do Wojciechowa w 1939 r. Pod koniec wojny w lutym 1945 r. zabrany przymusowo do Niemiec przez uciekających zarządców folwarku, gdyż tylko on umiał podkuć konie. Trafia do obozu przejściowego usytuowanego na lotnisku w Leiha w powiecie Querfurt (Saksonia Anhalt)¹⁹. Wraca do kraju w lipcu 1945 r.

Po próbie aresztowania w lipcu 1948 r. ukrywa się. Tak to opisuje w swoim życiorysie:

„Ukrywałem się jak tylko mogłem wytrzymać. Dwa tygodnie głowy nie podnosiłem, żeby mnie ktoś nie zobaczył. Ale w polu też zasnąłem i kosząc zboże odkryli mnie i pożywili. Ogołilem się. Był to Balcer Wiktor i Feliks.

Gorsza była jesień. Postarałem się podczołgać do proboszcza ks. Kanonika Jana Pawlickiego, żeby mi wskazał jakąś pracę. Nie mógł tego zrobić ale na pociechę dał mi dokument abym w obcych stronach mógł się nim okazać. To mi też pomogło. Ukrywałem się od lipca 1948r. do marca 1956r. W czasie mojego ukrywania się najbardziej był prześladowany dom i rodzeństwo”.

Ukrywał się w ziemiance urządzonej w lesie. Do domu rodzinnego przychodził tylko nocą po upewnieniu się, że dom nie jest „obstawiony” przez UB. Schronienia udzielał mu znajomi w Kucharach. Wyjechał także na dłuższy czas do Sopotu. Po osądzeniu ojca i brata 29.09.1948 r. zaocznie został pozbawiony praw publicznych, obywatelskich praw honorowych i ścigany listem gończym.

Po ogłoszeniu amnestii ujawnił się w dniu 21 marca 1956 r. zgłaszając się do dyspozycji Prokuratury Wojskowej w Poznaniu. Po odzyskaniu praw obywatelskich rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego w Kucharach. Mimo upokorzeń doznanych ze strony władzy ludowej zaangażował się w pracę społeczną dla społeczności lokalnej. Działał w komitecie wodociągowania i kanalizacji Kuchar, przy budowie sali wiejskiej w Kucharach. Był przewodniczącym komitetu rozbudowy szkoły w Kucharach. Przez wiele lat był radnym Rady Gminy w Gołuchowie oraz terenowym opiekunem społecznym. Działał w straży pożarnej, ZSL(później PSL), Kółku Rolniczym, NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, Związku Mleczarskim a nade wszystko w Związku Hodowców Koni. Konie zresztą były jego pasją. Jego hodowla nagradzana była wielokrotnie na wystawach koni w całej Wielkopolsce.

Po zmianach ustrojowych rozpoczął działalność w organizacjach kombatanckich m.in. w Związku Więźniów Politycznych i Represjonowanych Okresu Stalinizmu.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Więźnia Politycznego, Krzyżem Walki o Niepodległość.

W 1989 r. otrzymał awans oficerski na stopień podporucznika.

Zmarł 17września 2009 r.

Żonaty z Barbarą z d. Zawieja. Ojciec córki i syna.

Jan Małecki – urodził się 19 kwietnia 1924 r. w Kucharach. W 1939 r. ukończył szkołę podstawową w Kucharach. W okresie 1940 – 1945 przymusowo pracował w folwarku prowadzonym w Wojciechowie przez Niemca Jana Lagera jako oborowy. W lutym 1945 r. zabrany przymusowo, jako „podwoda” do Niemiec przez uciekających zarządców folwarku.

19. Potwierdzenia pobytu w obozie z lipca 1945 r.

Wraca do kraju w lipcu 1945 r. i pomaga rodzicom prowadzić gospodarstwo rolne w Popówku. W styczniu 1948 r., po otoczeniu ukrywających się w gospodarstwie żołnierzy z grupy „Zapory”, aresztowany przez UB z Kalisza. Po przesłuchaniach wypuszczony na wolność. 15 lipca 1948 r. ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu w Kaliszu przy ul. Jasnej. Skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu w dniu 29 września 1948 r. na karę 6 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat (na mocy art.14 § 1 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa – Dz. U. nr 30 poz. 192 ze zm.) za udzielenie pomocy bandzie „Zapory” mającej na celu zbrodnię obalenia przemocą ustroju Państwa Polskiego przez to, że członkom wspomnianej bandy udzielił pożywienia oraz suszył im obuwie i ubranie. Postanowieniem Wojskowego Sądu Rejonowego z dnia 25 sierpnia 1953 r., na podstawie art. 4 ust.1 pkt.2 lit.b ustawy o amnestii z dnia 22 listopada 1952 r. złagodzone o 1/3 tj. do kary 4 lat więzienia. Karę więzienia odbywał w więzieniu w Kaliszu i w mającym złą sławę więzieniu w Rawiczu. Po trzech latach przeniesiony został do obozu pracy w Potulicach (w powiecie nakielskim). Tu chyba najbardziej doskwierał mu pobyt w zakładzie karnym. W jednym z listów do rodziny pisze:

„Musi być w domu ładnie – zieleń, kwiaty, zapach świeżego powietrza. Drzewka chyba ładnie się rozwijają, te młode czereśnie podrosły, te cztery grusze muszą być ładne. A czereśnia – królowa sadu piękna, co? Czy macie posianą kończynę pomiędzy drzewkami? Owieczki macie jeszcze?...”²⁰

W Potulicach w czasie II wojny światowej znajdował się niemiecki obóz przesiedleńczy i obóz pracy Lebrechtstorf. Po wojnie Centralny Obóz Pracy dla Niemców a następnie nadzorowany przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego obóz pracy dla „wrogów ludu”. Końcówkę kary odbywał w zakładzie karnym w Kamińsku (woj. warmińsko – mazurskie) by na wolność wyjść z kopalni Dymitrow w Bytomiu. Przy odbywaniu kary nie zaliczono mu wypracowanych dni (w przypadku przekroczenia dziennej normy zmniejszono wymiar kary o 1 dzień). Mimo amnestii wprowadzonej 22.11.1952 r. i wyroku zmniejszającego karę do 4 lat więzienia wyszedł na wolność dopiero 30.09.1953 r. po interwencji adwokata. W latach 1956 – 66 pracował w gospodarstwie w Czechlu. W 1966 r. zakupił gospodarstwo w Granowcu gm. Sośnie i rozpoczął pracę w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Sośnie jako magazynier. W 1978 r. przeszedł na rentę. Członek „Solidarności” od 1980 r. W 1990 r. został radnym w gminie Sośnie a następnie delegatem na sejmik samorządowy województwa kaliskiego. Zaangażowany w pracę społeczną – w Czechlu przewodniczący komitetu elektryfikacji wsi; w Granowcu – przewodniczy komitetowi budowy domu kultury²¹.

W dniu 25 listopada 1991 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał postanowienie o uznaniu za nieważny wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego z 1948 r. uznając, że czyn przypisywany Janowi Małeckiemu „...związany był z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.”²²

Żonaty z Marią z d. Kupczyk. Ojciec 2 synów i córki

Zmarł w dniu 10 września 1992 r.

20. List Jana Małeckiego z Potulic z dn.2 maja 1951 r.

21. Dane pochodzą z życiorysu napisanego przez Jana Małeckiego w 1991 r.

22. Sygn. akt III Ko 643/91/Un Sr 501/48.

Franciszek Małecki urodzony 24.04.1928 r. w Kucharach. W związku z wybuchem wojny przerwał naukę po 4 klasach szkoły podstawowej. Aresztowany 15 lipca 1948 r. i przetrzymywany w więzieniu UB w Kaliszu przy ul. Jasnej z ojcem i bratem Janem. Po kilku dniach wyszedł na wolność wzywany następnie na przesłuchania w sprawach związanych z pomocą grupie Zapory. Skierowany do służby wojskowej do JW 5489 w Węgorzewie(warmińsko – mazurskie) w listopadzie 1949 r. pełnił tę służbę do 1953 r. (służbę przedłużono w związku z wojną w Korei o blisko 2 lata). Na bezczelność zakrawa zaproszenie na przyjęcie w dniu 4 grudnia 1949 r. skierowane do rodziców Franciszka – ojciec Antoni siedział w tym czasie w więzieniu... Po powrocie z wojska objął z żoną Władysławą niewielkie gospodarstwo rolne w Kucharach, a od 1960 r. przejął, w związku z chorobą Walentego, prowadzenie gospodarstwa rodziców w Popówku stopniowo je unowocześniając i powiększając do wielkości prawie 15 ha. Specjalizował się początkowo w produkcji zbóż i nasion a następnie w produkcji mleczarskiej. Aktywnie działał w Radzie Parafialnej w Kucharach biorąc udział w remoncie kościoła p.w. Św. Bartłomieja i budowie dzwonnicy. Śpiewał w chórze, występował w teatrze amatorskim. Najchętniej opowiadał o swojej roli Dulskiego w „Moralności Pani Dulskiej”. Rolę tę lubił, bo ...miał najkrótszy tekst do nauczenia. Zmarł 7 października 1987 r.

Żonaty z Władysławą z d. Jaźwiecką. Ojciec 5 synów i 2 córek.

Walenty Małecki urodzony 7 stycznia 1932 r. w Popówku. Od stycznia 1953 r. odbywał służbę wojskową służąc w batalionach górniczych (JW 2575 w Zabrze i JW 3175)²³. W KWK Makoszowy, uległ na poziomie 300 wypadkowi w trakcie prowadzonych robót na ścianie węglowej. Mimo złożonego wniosku o przyznanie renty inwalidzkiej władza ludowa wyrokiem Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 29.12.1962 r. ostatecznie odmówiła przyznania renty²⁴. Mimo choroby przez wiele lat pomagał w prowadzeniu gospodarstwa bratu Franciszkowi. Pracował także w Kółku Rolniczym w Kucharach. Zmarł 13 września 2009 r.

Maria Jezierska z d. Małecka – urodzona 24 lutego 1935 r., jedyna córka Antoniego i Marianny. Z uwagi na represje stosowane wobec rodziny i brak środków finansowych nie mogła kontynuować nauki po ukończeniu szkoły podstawowej. Wyszła za mąż za Zygmunta Jezierskiego i zamieszkała w Pleszewie. Pracowała jako instruktorka Kół Gospodyń Wiejskich. Zmarła nagle 15 kwietnia 1964 r. w trakcie prowadzenia kursu w Nowolipsku. Matka 2 synów.

Stanisław Małecki urodzony 5.10.1937 r. w Popówku. Po ukończeniu nauki w szkole podstawowej kontynuował ją w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Ostrowie Wlkp., a następnie w Liceum Pedagogicznym w Kaliszu. Po uzyskaniu w 1961 r. świadectwa dojrzałości kontynuuje naukę w Studium Nauczycielskim w Kaliszu na kierunku biologia z chemią. W latach 1976–80 studiuje zaocznie na Studium Pedagogicznym Wydziału Nauk Społecznych w Poznaniu (kierunek pedagogika kulturalno – oświatowa). W 1980 r. uzyskuje tytuł magistra pedagogiki. W 1983 r. kończy Studium Podyplomowe w zakresie orientacji i poradnictwa zawodowego a w 1984 r. uzyskuje II stopień specjalizacji zawodowej w zakresie nauczania biologii.

23. Listy Walentego Małeckiego do rodziny z 1953 r.

24. Wyrok z 29.12.1962 r. Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu nr I Rw 13/62

Pracę zawodową rozpoczyna 1.09.1958 r. w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp. jako księgowy. Od 1959 r. rozpoczyna pracę w oświacie, kolejno w Wydziale Oświaty w Kaliszu a następnie jako nauczyciel w Dobrzeczu, Przystajni i Piaskach (ówczesne woj. leszczyńskie), gdzie 30.08.1992 r. kończy pracę zawodową.

Za pracę zawodową otrzymuje nagrody ministerialne, kuratorskie. W 1989 r. otrzymuje Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za zasługi dla województwa leszczyńskiego”, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotymi odznakami ZNP i LOP. Aktywnie działa w Związku Nauczycielstwa Polskiego, Lidze Ochrony Przyrody, Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym i NSZZ „Solidarność”.

W wyborach 1990 r. zostaje radnym Rady Gminy w Piaskach a następnie Przewodniczącym Rady Gminy. Funkcję tę pełni do dnia swej śmierci.

Umiera 12. lutego 1993 r. w Gostyniu.

Żonaty z Haliną z d. Działdowską. Ojciec 2 synów i córki

Rodzina Małeckich to normalna polska rodzina. Mająca normalne marzenia brutalnie przerwane przez wojnę oraz wydarzenie jednego dnia w styczniu 1948 r. Tym się wyróżniająca, że ciężko doświadczona przez aparat władzy, a także różnej maści „życzliwych, uprzejmie donoszących”. Przykre, że tym gronie znaleźli się też „lokalni działacze”, którzy w czerwonych krawatach i z czerwonymi flagami rekwirowali w gospodarstwie zboże i zwierzęta. Po takich doświadczeniach można by się obrazić na Polskę. Ale ani Antoni Małecki senior, ani jego dzieci tego nie uczynili aktywnie działając dla społeczności lokalnej. To zaszczyt mieć takich przodków.



Gospodarstwo Małeckich – zdjęcie z ok.1950 r.



Antoni Małecki – ojciec



Maria Małecka –matka



Antoni Małecki – syn



Józef Małecki



Jan Małecki



Franciszek Małecki



Walenty Małecki



Maria Jezierska z d.Małecka



Stanisław Małecki



Stoją od lewej Franciszek, Jan, Walenty, Józef i Stanisław Małeccy
Uroczystość 80-lecia urodzin Antoniego.



Autor ze Zdzisławem Balcerzakiem
ps. "Wiktor"



Ślady po kulach w piwnicy
– zachowane do dziś.